



Przyjemnie jest zagrać w kometkę w słoneczny, wiosenny dzień. O tym, jak samodzielnie naprawić rakiety do kometki lub tenisa, piszemy na str. 89

NAPRAWA RAKIET TENISOWYCH

Zarówno w raketach tenisowych, jak i w tych do gry w kometkę, po dłuższym używaniu struny ulegają zniszczeniu.

Wymiana strun w raketce nie jest skomplikowana i nie są do tej czynności potrzebne specjalne narzędzia. W związku z tym chcemy zaproponować samodzielne dokonanie naprawy rakiety tenisowej.

Do tego potrzebne będą: imadło lub specjalny przyrząd do zamocowania rakiety, kołek do naciągania strun, cztery szydła do zaciskania strun w otworach i szelak lub lakier bezbarwny do zabezpieczenia węzłów strun przed rozwiązaniem.

Kolek powinien mieć 150—200 mm długości i około 30 mm średnicy. Aby nie uszkodzić lekiery, którym jest pokryta rama rakiety, kolek owijamy miękką skórą lub tkaniną, co ułatwia również naciąganie strun.

Szydło musi mieć igłę z cienkim i ostrym końcem, który wbija się w otwory pomiędzy strunę i drewno. Im bardziej igła zagłębi się w otwór, tym pewniejsze jest zaklinowanie naciągniętej struny.

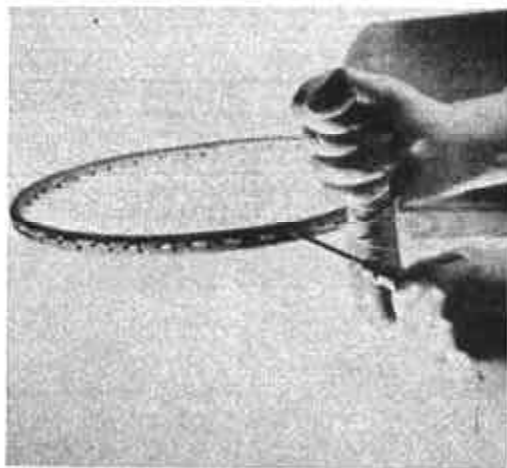
Struny w raketce bywają z nylonu lub z jelit zwierzęcych. Nylonową strunę kupujemy gotową, jednakże w wypadku trudności z jej nabyciem, można użyć żyłki wędkarskiej o takiej średnicy, jaka była użyta w uszkodzonej raketce.

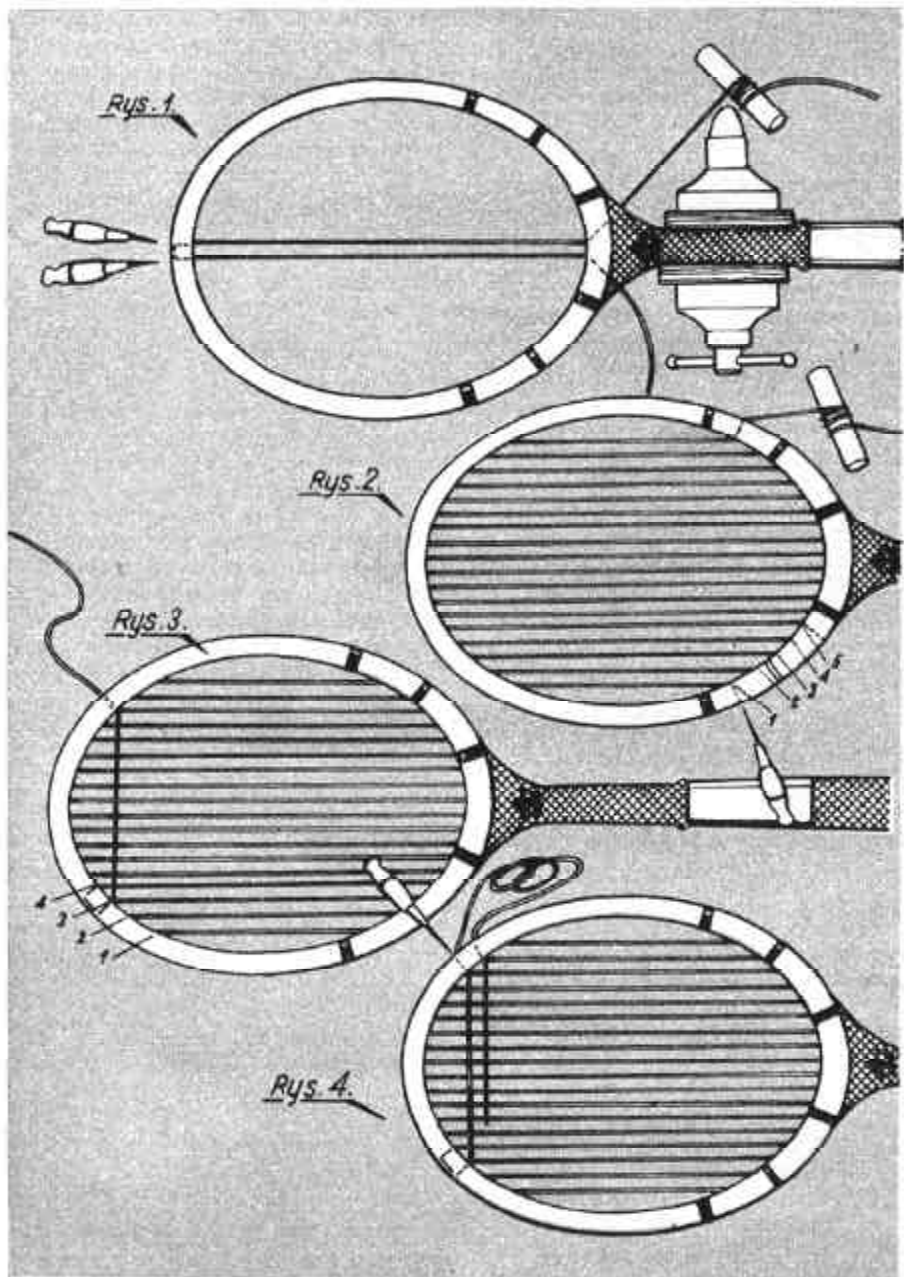
Naciąganie strun rozpoczniemy od przygotowania ramy, to jest od usunięcia resztek starej struny oraz naprawy uszkodzeń. Raketkę umocowujemy w szczękach imadła poziomo, a pomiędzy szczękami i rękojeścią rakiety umieszczamy wkładki z miękkiego drewna (rys. 1).

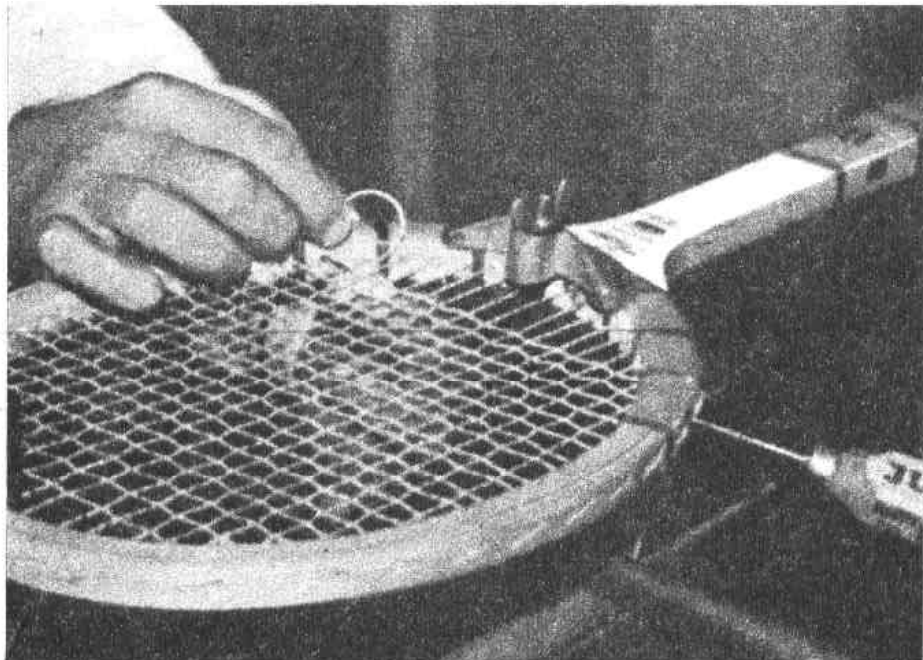
Pracę rozpoczynamy od naciągania strun pionowych. W tym celu pięciometrowy odcinek struny składamy na pół i końce jej przeciągamy przez otwory od strony wierzchołka rakiety do rękojeści (rys. 1). W otwory na wierzchołku rakiety wbijamy szydła, aby unieruchomić strunę. Końce struny przy rękojeści naciągamy używając kolka. Po naciągnięciu struny szydło wbijamy w otwór ze struną (fot. 1). Trzeba tu zwrócić szczególną uwagę na siłę naciągu struny, aby nie deformować ramy, a jednocześnie zapewnić prawidłowy naciąg. Siłę naciągu struny sprawdzamy przez napięcie jej końcem palca i swobodne puszczenie. Struna powinna wydawać wysoki ton. Naciąganie strun przeprowadzamy parami, to znaczy — po naciągnięciu strun środkowych przeciągamy obydwa ich końce w kierunku wierzchołka, naciągamy kolejno i unieruchamiamy szydłem wyciągniętym z sąsiedniego otworu. Struny powinny być naciągnięte z jednakową siłą, aby rakieta nie miała tzw. miękkich miejsc.

Kiedy wszystkie struny pionowe są naciągnięte, wiążemy ich końce po obydwu stronach ramy z dala od otworów, z których końcówki strun wycho-

Fot. 1







Fot. 2

dzą na zewnątrz. W tym celu koniec struny wplatamy pod wystające na zewnątrz sąsiednie odcinki strun i wprowadzamy go do otworu, w którym znajduje się kolejna, piąta struna (rys. 2). Wewnątrz ramy na strunie piątej wiążemy węzeł. Nadmiar struny odcinamy, a węzeł zabezpieczamy przed rozwiązaniem przez naniesienie nań kropli szelaku.

Przeplatanie struny poziomej rozpoczniemy od przywiązania 4,5-metrowego odcinka żyłki do czwartej struny pionowej wewnątrz ramy (rys. 3) i przeciągnięcia go przez otwór na zewnątrz. Strunę przeciągamy na przemian nad i pod strunami pionowymi (rys. 4), naciągamy ją nawijając na kołek i zabezpieczamy sztydłem.

Podczas tej czynności należy zwracać baczność uwagę, aby na tej samej strunie pionowej kolejne struny poziome znaj-

dowały się na przemian jedna pod drugą.

Przeciąganie ostatnich strun poziomych jest utrudnione, ponieważ ugięcie strun pionowych jest nieznaczne, a ich swobodne (nie splecione) odcinki są krótkie. Strunę przeciągamy w pobliżu krawędzi ramy i dociskamy sztydłem, a dla zmniejszenia tarcia smarujemy ją parafiną.

Ostatnią strunę poziomą przeciągamy przez otwór dla trzeciej struny pionowej, przeplatamy na drugą stronę i wiążemy na węzeł do piątej struny pionowej (fot. 2). Węzeł jak poprzednio zabezpieczamy kroplą szelaku.

Rakietkę do gry w kometkę (badminton) naprawiamy w identyczny sposób, jednakże struny będą krótsze, ze względu na mniejsze wymiary rakiety.

**Według „Popular Science”
opracował mgr inż. A. Grela**